Rok 6. Nr. 9

# DZIENNIK POMORSKI

**Przedpłata:**

| | |
|---|---|
| W ekspedycji miesięcznie | 2.20 zł. |
| Z odnoszeniem miesięcznie | 2.30 zł. |
| W agencjach miesięcznie | 2.30 zł. |
| Przez pocztę już z odnoszeniem | 2.53 zł. |

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą. przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

**Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.**
Pocztowe konto czekowe 201 032
**Konto bankowe:** Bank Powiatowy, Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.
Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski". Skryt. poczt. 33

**Chojnice, środa 13 stycznia 1926 r.**

**Ogłoszenia:**
Ogłoszenia na stronie 6-łam od wiersza petyt. lub jego miejsca 10 groszy Rekl, za tekst wiersz 3-łam 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.
Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

# Nasze stanowisko wobec Rady Miejskiej.

Kiedy odbywały się ostatnie wybory do Rady Miejskiej w Chojnicach, wtedy właśnie nastąpiła zmiana redakcji pisma naszego. Nowa redakcja wychodząc z założenia, że nie był jej jeszcze dokładnie znany grunt lokalny, oświadczyła, że nie miesza się do walk poszczególnych stronnictw wyłonionych podczas ostatnich wyborów i w kilku artykułach wezwała wszystkich Polaków i wszystkie Polki do spełnienia obowiązków wyborczych, aby publicznie zadokumentować, że Chojnice są miastem polskiem.

Niejednokrotnie też oświadczyła nasza redakcja, że „Dziennik Pomorski" jest pismem bezpartyjnem i że na łamach swoich nie będzie poruszał spraw osobistych ani prowadził polemiki partyjnej, chyba, żeby do tego zmusiły go nadzwyczajne okoliczności związane z obroną spraw narodowych. Tej zasady naszej przestrzegaliśmy dotąd skrupulatnie, będziemy jej też wiernymi i nadal.

Wynik wyborów do Rady Miejskiej w Chojnicach nie był wprawdzie takim, jakby się tego spodziewać należało, bądź co bądź jednak sprawa polska odniosła zwycięstwo, gdyż na ogólną liczbę 30 radnych przeprowadzono 22 Polaków. Zwycięstwo sprawy polskiej mogłoby być daleko większe, gdyby ze strony polskiej nie postawiono aż pięć list kandydatów i gdyby większy procent wyborców polskich podążył był do urny wyborczej, co było szczególniej wskazanem wobec solidarnego zgromadzenia się Niemców pod jednym sztandarem.

Byliśmy przekonani, że po wyborach, kiedy rozgorączkowane umysły się uspokoiły i kiedy różne ambicyjki, niegodne mężów poważnych, mniej lub więcej zostały zaspokojone, na arenie miejskiej zwycięży zdrowa myśl narodowa, i że radni Polacy postępować będą nie według klucza partyjnego i uprzedzeń osobistych, lecz według sumienia narodowego.

Stało się jednak inaczej, jak tego dowodem pierwsze posiedzenie nowej Rady Miejskiej, na którem ośmiu radnych Polaków połączyło się z ośmiu radnymi Niemcami i w ten sposób tworząc większość przeprowadziło jako zastępcę przewodniczącego Rady Miejskiej, Niemca, czołowego kandydata listy niemieckiej. Nie dość na tem. Jeden z twórców tego sojuszu wcale niedwuznacznie oświadczył, że większość radnych składająca się z ośmiu Polaków i ośmiu Niemców w danym razie przeprowadzi co zechce.

Fakt tego sojuszu i wynik głosowania do prezydjum Rady Miejskiej wywołał silne oburzenie wśród reszty radnych Polaków oraz wśród licznych wyborców Polaków przysłuchujących się obradom. Słyszeliśmy okrzyki: „Urzędnicy polscy połączyli się z Niemcami!" „Chojnice zostały zaprzedane!" itd.

Niemcy natomiast z zadowoleniem zacierali ręce lub z uśmiechem politowania spoglądali na tych, którzy szli im na rękę nie bacząc na własną godność narodową.

Referując o przebiegu obrad w Radzie Miejskiej napisaliśmy co następuje: „T. zw. partja obywatelsko-polska (nr. 5) i partja kolejarska (nr. 4) zawarły umowę z partją niemiecką. Mając jeden głos przewagi partje te głosowały zgodnie i przeprowadziły co chciały".

Od obszerniejszego omówienia tej wcale niepięknej dla Chojnic sprawy na razie się wstrzymaliśmy, bo chcieliśmy odczekać, co będzie dalej.

Tymczasem ni stąd ni zowąd jeden z twórców owego sławetnego sojuszu zatelefonował do redakcji naszej wyrażając oburzenie z powodu naszego sprawozdania i wzywając naszego redaktora do siebie. Ciekawe pojęcie o zadaniu i znaczeniu prasy!

Rozumie się samo przez się, że z tej grzecznej oferty nie skorzystaliśmy, gdyż Chojnice nie są znowu tak wielkiem miastem, ażeby nie wiedziano, że redakcja pisma naszego znajduje się przy ulicy Człuchowskiej nr. 13.

W sobotę wieczorem ten sam współtwórca owej sławetnej szesnastki zaindagował idącego spokojnie ulicą redaktora naszego, czynił mu zarzuty z powodu sprawozdania umieszczonego w „Dzienniku Pomorskim" i odszedł oświadczywszy, że „nie chce mieć z nim nic do czynienia".

Redaktor pisma naszego, który w ciągu swej 20-letniej działalności dziennikarskiej różne przechodził koleje i w różnej znajdował się opresji, i tym razem umiał zachować zimną krew i w dalszym ciągu odbywał swą przechadzkę oglądając okna wystawne.

Swiadomi zadań prasy polskiej zwłaszcza tu na najdalej wysuniętej placówce zachodniej naszej Rzeczypospolitej, i zahartowani w twardej walce o prawa narodu polskiego za czasów niewoli, zdajemy sobie dokładnie sprawę z tego, co piszemy, jakie mamy obowiązki i jakie mają obowiązki wszyscy inni rodacy względem Ojczyzny, niczyim wpływom nie podlegamy, w partyjnictwo i spory osobiste się nie wdajemy, lecz wysoko dzierżymy sztandar narodowy, zaś rolę dziennikarza polskiego pojmujemy zbyt poważnie, ażebyśmy mieli uciec się do jakichkolwiekbądź nietaktów lub popisów impertynenckich.

Nasze stanowisko wobec Rady Miejskiej jest jasne i wyraźne. Pilnie baczyć będziemy na to, co się w Radzie Miejskiej dzieje i dziać będzie, i zawsze stanowczo bronić będziemy spraw polskich i naszej godności narodowej, ilekroć zaś zajdzie pod tym względem uchybienie czy wykolejenie, zawsze piętnować to będziemy obojętnie, o czyją chodzi partję.

Ze nam nie chodzi o osoby, lecz o rzecz, najlepszy dowód wtem, że nie wymieniamy nawet nazwiska owego pana, któremu się zdaje, że — nawet po tem, co zaszło — on lepiej rozumie posłannictwo narodu polskiego i godność narodową niż my.

Nam nie chodzi ani o osoby ani o partje, lecz o sprawę polską, a tej bronić będziemy do upadłego nie oglądając się na żadne względy i względziki.

Jesteśmy zdania, że po dokonaniu wyborów na arenie miejskiej partje są wogóle zbyteczne. Radni powinni dbać przedewszystkiem o sprawę polską i o dobro obywateli i miasta, zaś ambicyjki i sprawy osobiste oraz względy partyjne nie powinny mieć miejsca w Radzie Miejskiej.

Wyrażamy też przekonanie, że nie wszyscy radni Polacy, którzy z radnymi niemieckimi szli ręka w rękę, zdawali sobie dokładnie sprawę z tego, co czynią i jakie smutne skutki to ich postępowanie pociągnie dla sprawy polskiej w Chojnicach.

Czas najwyższy, ażeby panowie ci, których skądinąd znamy jako sumiennych pracowników społecznych, zrewidowali swoje sumienia, otrząśli się z pod wpływów złych i weszli na drogę, jakiej domaga się nasza godność narodowa i przyszłość naszej Ojczyzny.

# Sprawy polityczne.

### O pakt bałkański.

Pisma donoszą z Aten, że miejscem konferencji dla omówienia proponowanego paktu państw bałkańskich będzie zapewne Konstantynopol. „Daily Telegraph" podkreśla, że inicjatywę w tym kierunku dała Jugosławja na propozycję Francji i Anglji, po zawarciu układu rosyjsko-tureckiego.

### Spisek monarchistyczny na Ukrainie.

Z Moskwy donoszą, że na Ukrainie wykryto planowany przez agentów rumuńskich spisek monarchistyczny. Zamach na pociąg Odesa—Moskwa, będący dziełem monarchistów zdołano na czas unicestwić. Policja polityczna na Ukrainie wykryła rozgałęzioną organizację monarchistyczną, liczącą kilka tysięcy osób, która była kierowana z Rumunji. Wszyscy członkowie organizacjis ą znani władzom sowieckim.

### O pożyczkę dla Danji.

W Londynie bawi dwóch dyrektorów duńskiego „Banku Narodowego", którzy spodziewają się uzyskać kredyt w wysokości 3 milj. funtów szterlingów, przeznaczonych na stabilizację korony duńskiej.

### Jeszcze jeden dyktator.

Jak donoszą z Durazzo, Ahmed bej czyni przygotowania do proklamowania się królem Albanji. Podobno wysłał on już emisarjuszów do krajów sąsiednich, celem oznajmienia o zmianie ustroju politycznego.

### Szczegóły wielkiej powodzi w Siedmiogrodzie.

Dopiero teraz wyszły na jaw szczegóły wielkiej katastrofy, która dotknęła Siedmiogród. Obszar zatopiony wodą obejmuje przeszło 10.000 km. kwadrat. także niżej położona część Siedmiogrodu została zupełnie zatopiona. Rozmiary katastrofy były straszne. Jeszcze gorszą była jednak nagłość zalewu. Nikt nie spodziewał się że temperatura mogłaby tak podnieść się i że nastać mogły trwałe deszcze. Pewną odpowiedzialność za katastrofę ponosi także zarząd techniczny, który nie utrzymywał w odpowiednim stanie grobli ochronnych. Powódź była tak nagłą i woda wznosiła się do wysokości ponad groble, które uległy żywiołowi. Całe wsie i wielkie obszary zasianych pól pozostają do dzisiaj pod śniegiem i lodem. Następstwa tegoż będą dla urodzaju katastrofalne. Według powierzchownych obliczeń statystycznych, szkody wyniosą najmniej 200 miljonów leji, przyczem nie uwzględnia się ewentualnego zagrożenia urodzaju przyszłorocznego. W czasie powodzi zginęło według dotychczasowych dochodzeń 40 osób. Liczba zaginionych będzie jednak większa, ponieważ z poszczególnymi częściami kraju brak połączeń komunikacyjnych. Według przypuszczenia zginęło w Rumunji w czasie ostatniej katastrofy przeszło 100 osób. Przeszło 1500 domów zostało według oficjalnych doniesień zniszczonych przez powódź zupełnie. Niektóre wsie z prymitywnymi chatami zostały zupełnie przez wodę zniesione, tak osobno, że nie zostało po nich śladu.

### Pożyczka angielska dla Węgier.

Na giełdzie w Londynie podpisana została w przeciągu kilku godzin długoterminowa pożyczka dla Węgier w wysokości 50 miljonów koron zł. (10 miljonów dolarów). Pożyczka ta oprocentowana jest na 7 proc. a spłaty amortyzacyjne rozłożone zostały na 35 lat. Pożyczka przeznaczona jest na inwestycje rolnicze.

### Ile ma ludności Szwajcarja.

Na zasadzie ostatnich obliczeń ludności ustalono, że liczba stałych mieszkańców Szwajcarji wynosi 3.880.320 (w r. 1910 — 3.753.294). Liczba domów mieszkalnych w Szwajcarji wynosi 494.356, zaś liczba gospodarstw 886.876.

# Sprawy polskie.

### O pomnik Mickiewicza w Wilnie.

Komitet budowy pomnika Mickiewicza w Wilnie uchwalił przedłużyć termin konkursu na pomnik Adama Mickiewicza we Wilnie do dnia 1 października rb. Gotowe prace konkursowe mogą być wysłane do Wilna pod adresem komitetu budowy pomnika Adama Mickiewicza. ul. Mickiewicza 24 m. 3. Komitet gotów jest przechowywać je w odpowiednim lokalu do ponownego terminu konkursu.

### Z Sekretarjatu Tow. Czyt. Lud.

Telegramy narodowe bardzo piękne w kilku odmianach, które można posyłać jako powinszowania na ślub, imieniny lub na inne obchody, są do nabycia za cenę 0,35 zł dla odsprzedających za 0,28 zł w Sekretarjacie T.C.L. w Grudziądzu, Lipowa 28.

Sekretarjat T.C.L. donosi p. prezesom wszystkich towarzystw, że wypożyczalnia przezroczy posiada kilkanaście nowych serji oraz około 30 filmów nadających się do wieczornic, obchodów i t. d. Zamawiać należy przezrocza w Sekretarjacie T.C.L. Grudziądz Lipowa 28.

# Sprawy gospodarcze.

### Dodatkowa opłata do wyrobów tytoniowych.

Z uwzględnieniem właściwego rabatu ma być przez sprzedawców do 15 stycznia br. wpłacana w P. K. O. na rachunek Dyrekcji Monopolu Tytoniowego. Na konto 30 200 o dokonanej wpłacie ma się donieść właściwemu Urzędowi Akcyz i Monopolów, przedkładając równocześnie poświadczenie złożenia P. K. O.

oraz egzemplarz zgłoszenia. Gdyby ustalona i zapałcona przez sprzedawcę dopłata nie odpowiadała wysokości, którą ustalą władze skarbowe, winien jest sprzedawca bezzwłocznie po zawiadomieniu zapłacić różnicę. Ponieważ cena na papierosy „Kairo“ i cygara „Commercial“ została obniżoną, przeto przysługuje sprzedawcom bonifikata, ustalona przez właściwe urzędy akcyz, a to na podstawie zgłoszeń, przedłożonych przez kontrolę skarbową, które winni są sprzedawcy przesłać właściwemu urzędowi akcyz najpóźniej do 9 stycznia. O wysokości przy przyznanej sprzedawcom hurtownym bonifikacji przy uwzględnieniu właściwego rabatu sprzedażnego zawiadomią władze skarbowe interesowanych oraz magazyn wyrobów tytoniowych jako miejsce poboru, który przy najbliższym poborze wyrobów tytoniowych zaliczy hurtownikowi przyznaną bonifikację na jego dobro. Detaliści zostaną uwiadomieni przez władze skarbowe o wysokości bonifikacji, którą odbierze w hurtowni lub magazynie za przedłożeniem za wiadomienia, przyczem hurtownicy wpłacą bonifikację gotówką, przedkładając ze swej strony zawiadomienie magazynowi, celem uwzględnienia jej przy najbliższym poborze wyrobów tytoniowych.

**Obniżenie rabatu tytoniowego.**

Z dniem 1 stycznia obniżono rabat handlowy dla sprzedawców wyrobów tytoniowych na 3,5 proc. dla hurtowników w Toruniu i Starogardzie, na 4 proc. dla hurtowników z innych miejscowości, na 9 proc. dla detalistów i na 5 proc. dla domowych sprzedaży.

**Nowy wzór formularza przywozowego deklaracji celnej.**

został wprowadzony z dniem 2 stycznia 1926 przyczem wzór nr. 1. jest przeznaczony dla urzędów celnych na obszarze Polski, a wzór nr. 2. w języku polskim i niemieckim dla urzędów celnych na obszarze miasta Gdańska, zgłoszenia towarów do odprawy celnej na formularzach deklaracji, wydanych nakładem prywatnym nie będą przez urzędy celne przyjmowane.

**Wykupno patentów.**

Zwracamy uwagę, że do 14 stycznia br. włącznie należy ostatecznie wykupić świadectwa przemysłowe na rok 1926. Począwszy od 15 stycznia Kasy skarbowe przy wykupnie patentów pobierać będą kary za zwłokę w wysokości 4 proc. miesięcznie a z dniem 1 lutego Urzędy skarbowe rozpoczną spisywanie protokółów w myśl art. 51 ustawy o podatku przemysłowym a ponadto pociągną do odpowiedzialności z art 98 powołanej ustawy za niewykupienie świadectw przemysłowych, względnie wykupienie świadectw nie właściwych.

**Wprowadzenie ryczałtu przy wymiarze podatku przemysłowego dla drobnych przedsiębiorstw chwilowo wstrzymane.**

Artykuł 76 nowej ustawy z dnia 15 lipca 1925 o podatku przemysłowym upoważnia Ministra Skarbu do pobierania podatku od drobnych przedsiębiorstw bezustalania sum obrotu w każdym poszczególnym wypadku, oraz do podziału ryczałtowych kwot podatku pomiędzy poszczególne drobne przedsiębiorstwa. Ponieważ jednak wymiar podatku według nowej ustawy poraz pierwszy uskuteczniony dopiero za II. półrocze 1925 co powoduje brak dostatecznego materjału orjentacyjnego dla wydawania zarządzeń w sprawie pobierania podatku przemysłowego od drobnych przedsiębiorstw na podstawie przeciętnych norm obrotu. Z uwagi na powyższe, Ministerstwo Skarbu nie wprowadza narazie w życie postanowień przedostatniego i ostatniego ustępu art. 76 wyżej powołanej ustawy.

**Należytość za pośrednictwa urzędów pocztowych przy ocleniu paczek.**

Za pośrednictwo przy ocleniu paczek międzynarodowego obrotu wagi do 10 klg. pobierają urzędy pocztowe należytość w kwocie 50 gr, która obejmuje również należność na pierwsze doręczenie. Jeżeli jednak z jakiegokolwiek powodu paczki nie doręczono za pierwszym razem, wówczas przy powtórnym doręczeniu pobiera się za to dodatkowo przepisaną należytość taryfową. Jeżeli paczka poddana jest ponownej rewizji celnej (super rewizji), wówczas za pośrednictwo przy cleniu nie pobiera się poraz drugi należytości bez względu na fakt, czy urząd reklamację adresata uwzględnił czy też załatwił odmownie.

# Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 12 stycznia 1926 r.

Dziś: 12. 1. 26. Arkaty m; Tatjana m.
Słońca wschód 8. 9 zachód 16. 8
Księżyca wschód 6. 1 zachód 14.24

Jutro: 13. 1. 26. Godefryd, w.
Słońca wschód 8. 8 zachód 16. 9
Księżyca wschód 7.12 zachód 15.22

— **Walne zebranie Związku Urzędników kolejowych** odbyło się wczoraj o godz. 19 w lokalu p. Jażdżewskiego przy udziale 19 członków. Zebranie zagaił prezes p. Dzięgielewski podając do wiadomości porządek obrad. Sekretarz p. Klimek odczytał protokół z ostatniego zebrania. Prezes p. Dzięgielewski odczytał komunikaty i zarządzenia zarządu okręgowego. Następnie prezes zdał sprawozdanie z rocznej działalności towarzystwa, a w końcu przemówienia nawoływał do regularnego przybywania członków na zebrania. Sekretarz p. Klimek przedstawił stan gospodarki towarzystwa i stan kasy; przychód w roku 1925 wynosił 2459,24 zł. tak, że stan kasy na rok 1926 wynosi 10,80 nadwyżki. Po zdaniu sprawozdań przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Na czas wyborów przewodnictwo objął p. Baranowski. W skład nowego zarządu weszli prezes p. Dzięgielewski, wiceprezes p. Buczkowski, sekretarz p. Klimek, zastępca sekretarza p. Pozorski, skarbnik p. Troka, ławnicy pp. Zywert, Weltrowski, komisja rewizyjna pp. Kreft i Noga. Po wyczerpaniu porządku obrad prezes p. Dzięgielewski zamknął zebranie hasłem „Cześć kolejnictwu“.

— **Spadek dolara — spadek cen.** Wśród sfer kupieckich utrzymuje się przekonanie, że w związku z tendencją zniżkową dolara nastąpi zniżka wszystkich cen artykułów pierwszej potrzeby. Kupcy, licząc się z tą możliwością, niemal zupełnie powstrzymali zamówienia u hurtowników.

Utrzymują w sferach kupieckich, że ogólna zniżka wyniesie od 10 do 15 procent. Ceny galanterji skórzanej mają ulec zniżce o 10 procent.

Fabrykanci łódzcy postanowili w przyszłym tygodniu obniżyć ceny towarów do 15 procent, o ile w przyszłym tygodniu dolar w dalszym ciągu będzie miał tendencję zniżkową.

Postanowienie kupców łódzkich będzie miało duży wpływ na zniżkę cen na rynku handlowym.

— **Silny mróz.** Nocy dzisiejszej spadła temperatura do 17° poniżej zera. Mróz ten zdołał się utrzymać i dziś przed południem, a termometr wskazuje dalszą zniżkę temperatury.

— **Z Pomorskiej Izby Skarbowej** otrzymujemy następujący komunikat:

Wskutek rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 września 1925 r. (Dz. Ustaw Nr. 98 poz. 691) przez się z dniem 1 stycznia 1926 pod władzę Pomorskiej Izby Skarbowej w Grudziądzu Państwowe Urzędy Katastralne w Brodnicy, Chełmnie, Chojnicach, Działdowie, Grudziądzu, (na powiaty Grudziądz — miasto i Grudziądz — wieś), Kartuzach, Kościerzynie, Nowemmieście, Pucku, Sępólnie, Starogardzie, Swieciu, Tczewie, (na powiat gniewski i tczewski), Toruń, (na powiaty Toruń—miasto, Toruń—wieś i Wąbrzeźno), Tucholi i Wejherowie oraz Wydział Mierniczy w Toruniu, ostatni jako Wydział VI Pomorskiej Izby Skarbowej. Wydział ten zostaje na razie w Toruniu.

— **Od Inspektoratu Pracy** otrzymaliśmy następujący komunikat: Pp. pracodawców wszystkich gałęzi przemysłu i biurowości i handlu, zatrudniających młodocianych (od 15—18 lat) pracowników zawiadamia, że w myśl art. 11. ustawy z dnia 2. lipca 1924 w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet (Dz. U. 65/24 oraz art. 8. Rozporządzenia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, z dnia 31 grudnia 1924 o wykonaniu obowiązku szkolnego przez młodocianych, (Dz. U, Nr. 4 z r. 1925 obowiązani są przesłać do Inspektora Pracy 62. Obwodu w Tczewie, w czasie od 1—30 stycznia br. wykazy dla młodocianych według ustalonego wyżej wspomnianym rozporządzeniem wzoru.

Dla wyjaśnienia komunikuję, że ci pracodawcy którzy w roku ubiegłym przesłali już do Inspektoratu Pracy wykazy (książki) oraz spisy młodocianych do ostemplowania, obecnie winni przesłać jedynie jeden drukowany formularz wykazu, w którym należy podać nazwiska wszystkich pracowników młodocianych obecnie zatrudnionych oraz nazwiska w ubiegłym roku zwolnionych.

Przy nazwiskach dla pracowników zwolnionych w roku ubiegłym, należy w uwadze zaznaczyć że pracownik ten został zwolniony i podać datę zwolnienia.

Ci pracodawcy którzy zatrudniają pracowników młodocianych, a do tej pory wogóle nie przesłali do Inspektoratu Pracy 62 Obwodu w Tczewie wykazów oraz spisu młodocianych, do osznurowania i przyłożenia pieczęci lakowej winni to obecnie uczynić do dnia 31 bm.

Niestosujący się do powyższego. ulegną w myśl art 17 ustawy z dnia 2 lipca 1924 r. w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet Dz. U. Nr. 65 z roku 1924, karze aresztu do 6 tygodni i grzywnie od 50 do 250 zł.

— **Kino Nowości.** W czwartek tylko jeden dzień d. 14. bm. „Zemsta Faraona Tutankhamena“ również pierwszorzędny film w swoim rodzaju. Dramat aktualny, osnuty na tle prawdziwego zdarzenia w 6 aktach. Przepiękne zdjęcia pustyni i oryginalne zdjęcia w Egipcie, śmiertelne walki o zdobycie doliny grobowców królów egipskich.

W piątek i sobotę d. 15. i 16. bm. wielka sensacja p. t. "Przygody Hr. Laredo". Jest to obraz o nadzwyczaj zajmującej treści. Wspaniałe sceny tonącego okrętu itp. Dramat w 6-ciu aktach, podług noweli Frank Norrisa „Morau of the Lady Letty“, w roli głównej piękny Rudolph Valentino, ulubieniec świata kobiecego.

Jak nam dyrekcja tutejszego kina donosi, odbędą się od środy d. 13 włącznie do piątku dnia 15 bm. tylko 3 dni jako nadprogram gościnne występy znakomitego humorysty, komika Juljana Julianowskiego, który znanym jest na całem Pomorzu i Poznańskiem, z swoim bajecznym repertuarem i za staraniem dyrekcji chociaż na kilka dni ubawi publikę tutejszego kina. Ceny miejsc nie podwyższone.

# Kronika prowincjonalna.

— **Zapceń**, pow. chojnicki. (Zebranie). Roczne walne zebranie Tow. Powst. i Wojaków odbyło się w ubiegłą niedzielę o godz. 5-tej po południu.

Zebranie zagaił druh prezes Podlewski i podał zebranym do wiadomości porządek obrad. Dalej zdał sprawozdanie z rocznej działalności tow., wspominając o różnych obchodach i uroczystościach.

# Bunt Chmielnickiego.

79) Powieść historyczna.

Lecz owa cicha, pogodna noc sprawiała jednę więcej trudność. Oto roje komarów podnosiły się z trzcin i utworzywszy kłąb nad głową rycerza, siadały mu na twarzy, oczach, kłując dotkliwie, brzęcząc i śpiewając nad jego uszami żałosne swoje nieszpory. Skrzetuski wybierając tę drogę, nie łudził się co do jej trudności, ale nie przewidywał wszystkiego. Nie przewidział mianowicie jej strachów.

Wszelka głębina wód, choćby najlepiej znanych, ma w nocy coś tajemniczego i przerażającego razem — i mimo woli napędza pytanie: co tam jest na dnie? A ten staw zbarakł był poprostu okopany. Woda zdawała się być w nim gęstsza od zwykłej wody — i wydawała zapach trupi. Bo też gniły w niej setki kozaków i Tatarów. Obie strony wyciągały wprawdzie trupów, ale iluż ich mogło być ukrytych wśród trzcin, redestu i gęstej rzęsy? Skrzetuskiego obejmował chłód fali — a potem oblewał mu czoło. Co będzie, gdy jakieś oślizgłe ramiona uchwycą go nagle, albo gdy jakie zielonawe oczy spojrzą na niego z pod bucianów? Długie łodygi grzebienia obejmowały go za kolana, a jemu włosy powstały na głowie, że to może narwał topielec obejmuje go, aby nie puścić więcej.

„Jezus, Marja! Jezus, Marja!“ — szeptał bez ustanku, posuwając się naprzód. Chwilami podnosił oczy w górę i na widok księżyca, gwiazd i spokoju niebieskiego doznawał pewnej ulgi. „Jest Bóg!“ — powtarzał sobie półgłosem, tak, aby się sam mógł usłyszeć. Czasem spoglądał na brzeg, i zdawało mu się, że z jakiegoś potępionego zaziemskiego świata błota, czarnych głębi bladych świateł księżycowych, duchów i trupów i nocy, spoglądał na Bożą zwykłą ziemię i tęsknota porywała go taka, że zaraz chciał z owej matni trzcin wychodzić.

Lecz posuwał się ciągle brzegiem — i oddalił się już tak od obozu, że na tej Bożej ziemi dostrzegł o kilkadziesiąt kroków od brzegu stojącego na koniu Tatara — więc zatrzymał się i spoglądał na tę postać, która, miarkując z jej jednostajnych ruchów ku szyji końskiej, zdawała się być uśpioną.

Był to dziwny widok. Tatar kiwał się ciągle, jakby kłaniał się w milczeniu Skrzetuskiemu, a ten ócz z niego nie spuszczał. Było to w tem coś strasznego, lecz Skrzetuski odetchnął z satysfakcją, bo wobec tego rzeczywistego strachu pierzchły stokroć do zniesienia cięższe urojenia. Swiat duchów odleciał gdzieś, i rycerzowi wróciła od razu zimna krew, do głowy poczęły się cisnąć takie tylko pytania, jak: śpi, czy nie śpi? mam iść dalej, czy czekać?

Wreszcie poszedł dalej, posuwając się jeszcze ciszej jeszcze ostrożniej, niż na początku podróży. Był już na pół drogi do bagienka i rzekł, gdy zerwał się pierwszy powiew lekkiego wiatru. Zakołysały się wnet trzciny i wydały, trącając jedna o drugą, szelest niemy, a Skrzetuski uradował się, bo mógł mniej calej ostrożności, mimo, iż czasem po kilka minut nad postawieniem stopy tracił, mimowolny ruch, potknięcie się, plusk mogły go zdradzić.

Teraz szedł śmielej wśród głośnego rozhoworu trzcin, którym szymiał cały staw — i wszystko zagadało dokoła, woda nawet na brzegach poczęła pełkotać rozkołysaną falą.

Lecz ten ruch zbudził widocznie nietylko zarośla brzegowe, bo zaraz jakiś czarniawy przedmiot zjawił się przed Skrzetuskim i począł chybotać się ku niemu, jak gdyby rozmachując się do skoku. Skrzetuski omal w pierwszej chwili nie krzyknął; strach i obrzydzenie zatamowały mu jednak głos w piersiach, a jednocześnie straszliwy zaduch uchwycił go za gardło.

Lecz po chwili, gdy pierwsza myśl, że to może być topielec, umyślnie zastępujący drogę, przeszła, pozostała tylko obrzydzenie — i rycerz ruszył dalej. Rozhowor trzcin trwał ciągle i wzmagał się coraz bardziej. Przez ich kołyszące się kiście dojrzał Skrzetuski drugą i trzecią placówkę tatarską. Minął je, minął i czwartą. „Już w pół stawu musiałem okrążyć,“ — pomyślał i podniósł się trochę z trzcin, aby rozpoznać, w którem miejscu się znajduje, — wtem coś go trąciło w nogi, obejrzał się i ujrzał tuż obok swoich kolan twarz ludzką.

— To już drugi, — pomyślał.

Tym razem nie przeraził się, bo ten drugi trup leżał w znak i nie miał w swej bezwładności pozorów życia i ruchu. Skrzetuski przyspieszył tylko kroku, by nie dostać zawrotu głowy. Trzciny zaczynały się coraz gęstsze, co z jednej strony dawało bezpieczne ukrycie, z drugiej jednak utrudniało niezmiernie pochód. Upłynęło jeszcze pół godziny, później godzina, on szedł ciągle, ale coraz więcej był strudzony.

Woda w niektórych miejscach była tak płytka, że nie dochodziła mu do goleni, gdzieniegdzie za to zapadał po pas. Męczyło go też niezmiernie powolne wyciąganie nóg z błota. Pot zalewał mu czoło, a jednocześnie w czas jakiś przechodziły po nim dreszcze od stóp do głowy.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Ze sprawozdania skarbnika druha Hinc wynikało, iż nadwyżka kasowa na rok 1926 wynosi 22 zł. oprócz zalegających jeszcze składek.

Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu, podczas których wybrano na przewodniczącego druha Podlewskiego. Do zarządu na rok 1926 zostali wybrani: prezesym druh Podlewski, zastępca prezesa druh Szyca, sekretarzem druh Kamiński, zastępca sekretarza druh Hinc, komendantem druh Fr. Hinc, skarbnikiem druh Kosecki, ławnikami druh Trzebiatowski, Hinc Leon i Andrzej Schomann.

Po dokonanych wyborach druh prezes Podlewski podziękował obecnym za zaufanie, wzywając jednocześnie nowy zarząd jako i wszystkich członków do wytrwałej współpracy.

Drugi zabrał głos druh Fr. Hinc, komendant, wykazując konieczność sprężystości w towarzystwie.

Po wyczerpaniu porządku obrad druh prezes zamknął zedranie odśpiewaniem „Boże coś Polskę", oraz hasłem „Wolność".

— **Grudziądz**. (Z Rady Miejskiej). Posiedzenie nowowybranej Rady Miejskiej odbyło się tu przed paru dniami. Obrady zagaił p. prezydent miasta J. Włodek piękną przemową. Przewodnictwo objął z obecnych radnych (41) najstarszy wiekiem p. Łasiński, poczem nastąpiło złożenie przyrzeczenia radzieckiego przez podanie ręki p. prezydentowi. W wyborach wzięło udział 41 radnych. Kandydatów na przewodniczącego Rady Miejskiej podano 3, i to złączone stronnictwa narodowe p. senatora J. Szychowskiego, socjaliści p. dr. Kalickiego i Niemcy p. Hoffmanna. Wybrany został przewodniczącym Rady Miejskiej p. senator J. Szychowski 28 głosami; p. Hoffmann otrzymał 6 głosów, a p. dr. Kalicki 7 głosów; jako zastępca przewodniczącego p. dyr. Samoliński, jako sekretarz p. K. Podwójski, a jako zastępca tegoż p. A. Maćkowski.

— **Dragarz**, pow. Grudziądz. (Udaremniony zamach na pociąg). Na stacji Dragarz obok Grudziądza, niewyśledzeni dotąd sprawcy usiłowali dokonać zamachu na pociąg towarowy, zdążający w kierunku Grudziądza. Położyli oni na szynach hamulec, na któły najechał pociąg towarowy. Parowóz wlókł jakieś 30 m. hamulec przed sobą, poczem na szczęście hamulec ze szyn zesunął się. Temu zawdzięczyć należy, że nie przyszło do katastrofy.

Służba kolejowa spostrzegła dwóch podejrzanych osobników koło toru, którzy poczęli uciekać. Scigani przez służbę kolejową zamachowcy skierowali rewolwery w stronę ścigających, a w końcu uszli. Sledztwo w toku.

— **Kasparus**. (Nowa stacja duszpasterska.) W Kasparusie w pow. starogardzkim, stworzono nową samodzielną stację duszpasterską. Miejscowość ta, należąca dotychczas do parafji w Osieku, pozostanie nadal z Osiekiem jedną gminą. Jako zawiadowca (kuratus) stacji duszpasterskiej w Kasparusie ustanowiony został ks. wikary Arasmus z Lubichowa.

— **Zelgoszcz**. (Przedstawienie amatorskie). W dzień nowego roku urządziła tutejsza młodzież i dziatwa szkolna przedstawienie amatorskie na sali p. oberżysty Raszeji.

Bardzo dobrze odegrano sztukę pod tytułem: „Czarodziejska fujarka" był i korowód z śpiewem. Amatorzy pomimo bardzo krótkiego ćwiczenia spełnili swe zadanie nadspodziewanie bardzo dobrze. Najlepiej z dziewcząt spełniła swe zadanie p. L. K., a z chłopaków p. W. S, lecz i inni bardzo dobrze odegrali. Publiczność w dowód uznania nie szczędziła hucznych oklasków. — Podziękowanie składają wszyscy w uznaniu serdecznie p. Bejrowskiej za prowadzenie tego przedstawienia, a wszystkim amatorom za trudy.

— **Białachowo**, pow. Starogard. (Gwiazdka dziatwy szkolnej.) W drugie święto Bożego Narodzenia obchodzono gwiazdkę w tut. szkole, przy bardzo zadawalającym udziale tutejszej ludności. Dobrze wyszkolona dziatwa tutejsza przez p. nauczycielkę Roznerską urządziła śpiewy, deklamacje i przedstawienia: „Na mamuli grobie", „Sw. Mikołaj" i „Jasełka". Chłopcy i dziewczęta pokazywali swą gimnastykę, krakowiaka i inne niespodzianki i to bardzo dobrze. Potem obdarzono wszystkie dzieci podarkami gwiazdkowymi. Gmina nasza pokryła koszt. Naszej p nauczycielce należy się za jej trudy i mozoły w imieniu całej gminy serdeczne „Bóg zapłać".

— **Tczew**. (Z Rady Miejskiej.) Pierwsze posiedzenie nowej Rady Miejskiej odbyło się w obecności 28 radnych. Przewodniczącym Rady wybrano p. sędziego Chudzińskiego, zastępcą mistrza krawieckiego p. Wilgę Ponieważ protesty przeciw ważności wyborów nie wpłynęły, wybory zostały uznane przez Radę za ważne.

# Z dalszych stron.

— **Inowrocław**. (Dramatyczna walka z bykiem). Pewien handlarz z Inowrocławia kupił od p. Jana Posadzego, gospodarza z Sławska Górnego jedenastocentnarowego byka. Kiedy okaz ten rzadki prowadziło 2 ludzi, wynajętych przez kupca, byk wyrwał się z ich rąk, dając susa w pole. Nadaremne były ich zabiegi schwycenia rozjuszonego zwierzęcia. Wreszcie przekonawszy się, że nic nie wskórają, opuścili oni "pole walki", pozostawiając byka własnemu losowi. Byk zaś korzystając z wolności bujał swobodnie po polach Sławska, Różniat i Bożejewic, tratując pola i napastując ludzi, którzy broniąc własnego życia wspinali się po drzewach przydrożnych lub w szalonej ucieczce chronili się do budynków. Nie było więc innej rady, jak tym swawolnym wybrykom szalejącego byka położyć kres. Toteż nazajutrz za zezwoleniem komisarjatu Kruszwicy, zebrała się garstka ludzi, uzbrojona w karabiny, by wypowiedzieć bykowi walkę o życie i śmierć. Byk widząc, że to nie przelewki rzucał się ponownie na „nieprzyjaciół", gwiżdżąc na ich kule, któremi hojnie go obsypywano. Wreszcie jednemu z osaczających go ludzi i to p. Mili z Sławska udało się późnym wieczorem nabojem „dum-dum" ugodzić śmiertelnie „wroga". Po pewnej chwili byk dając za wygraną, runął na ziemię.

— **Gostyń**. (O znieważenie nauczyciela). Zamieszkały w Gostyniu Klupś Franciszek, z zawodu mistrz szewski, w maju 1923 roku doniósł do Kuratorjum Okręgu Szkolnego w Poznaniu, iż nauczyciel Pawłowski w Piotrach żyje niemoralnie, w szczególności, że mieszka z swoją 9 cio letnią kuzynką. Doniesienie to w swojej treści ujęte było tak, iż obwiniać by można p. Pawłowskiego o życie niemoralne. List ten stał się przedmiotem rozprawy sądowej, na której p. Klupś zmienił swoje zdanie i bronił się tem, że nie zamierzał zrobić doniesienia w sensie jak ono miało.

Sąd jednak z faktu, iż doniesienie było zupełnie bezpodstawne i z kilku innych szczegółów listu nabrał przekonania, iż obwinienie nastąpiło świadomie Klupsia uznano winnym i zasądzono go na karę 6 i pół miesiąca więzienia z tych powodów zwłaszcza, iż był on już 7 razy karany sądownie, m. in. za obelgę trzykrotnie, a dwukrotnie za zakłócenie spokoju domowego. Ponadto zasądzono Klupsia za różne trywialne nazwiska, skierowane przeciw Pawłowskiemu na jeden miesiąc więzienia. Na odbytej w dniu wczorajszym, w wyniku zgłoszonej rewizji rozprawie. Klupsia zasądzono ponownie na 6 tygodni więzienia.

— **Częstochowa**. (Niezwykła katastrofa). Ze wsi Słowik jechał wozem do Częstochowy mieszkaniec Żarek, niejaki Józef Nowak. Podróż odbywała się jak najpomyślniej i dopiero pod Błesznem wydarzyła się niezwykła katastrofa. Oto Nowak wjechał spokojnie na znajdujący się tam most drewniany na rzece Warcie i gdy znalazł się akurat na środku nieco chwiejnego mostu, usłyszał nagle głośny trzask łamiących się desek i pękających belek, poczem wraz z częścią mostu runął w fale Warty. Na huk walącego się mostu i krzyk tonącego nadbiegli ludzie, którym udało się gospodarza wydobyć z wody. Natomiast konie wraz z wozem poszły na dno.

— **Lwów**. (Popłoch na dworcu kolejowym). Wielki popłoch w poczekalni III. klasy na dworca głównym we Lwowie, spowodował upadek wskutek wichury, kilkunastu dachówek na szklany sufit nad poczekalnią. Wybitych zostało 36 szyb, które zasypały odłamkami poczekalnię. Tylko przypadkowi należy przypisać, że nie wydarzyły się obrażenia u przebywających w poczekalni podróżnych

— **Czempin**. (Tragiczny wypadek siłacza.) Znany w Poznaniu siłacz Piątkowski, uległ, jak nas informują, tragicznemu wypadkowi w czasie popisów. Popisywał on się często w ciągu ubiegłego lata w Poznaniu. W dzień Trzech Króli Piątkowski występował w Czempiniu. Wypadek zaszedł przy rozbijaniu kamienia na piersiach siłacza ciężkimi młotami. Część głazu staczała się ku twarzy leżącego na ziemi Piątkowskiego, który usiłował kamień odsunąć ręką. W momencie, gdy Piątkowski wysunął rękę, padł młot i silne uderzenie zmiażdżyło mu palce na kamieniu. Piątkowskiego odstawiono do szpitala, gdzie dokonano operacji.

# Ostatnie telegramy.

### Zatwierdzenie traktatu rosyjsko-tureckiego.

Prezydjum centralnego komitetu wykonawczego Rosji sowieckiej ratyfikowało traktat rosyjsko turecki, zawarty dnia 17 grudnia 1925 r. w Paryżu.

### Fałszerze banknotów na Węgrzech.

Komunikat urzędowy głosi, że dochodzenia w sprawie fałszerstwa banknotów frankowych są już ukończone. Naogół aresztowano 24 osoby pod zarzutem fałszerstwa 4 znajdują się jeszcze zagranicą.

### Huragan na wyspach Tahiti.

Według doniesień „Petit Parisien" z Papeete, straszliwy huragan nawiedził wyspy Tahiti, wyrządzając ogromne szkody. Ofiarami huraganu padło również wielu ludzi.

### Skutki nawałnicy śnieżnej.

„Chicago Tribune" donosi z Nowego Jorku, że podczas nawałnicy śnieżnej na pobrzeżu Atlantyku 14 osób poniosło śmierć.

### Nowa waluta węgierska.

Po raz pierwszy na giełdzie londyńskiej notowano nową węgierską walutę „pengö" po kursie parytetowym. Pengö oparty jest na funcie szterlingu.

### Porozumienie niemiecko-austrjackie.

Między Austrją a Niemcami doszło do porozumienia, na podstawie którego obywatele obu państw będą korzystać z pełnego równouprawnienia na polu ubezpieczeń społecznych.

### Nieszczęście kolejowe.

W pobliżu Tchoukour—Hussein w Turcji wykoleił się pociąg pocztowy. Trzy osoby zostały zabite, a 25 odniosło rany.

### Fabryka fałszywych banknotów w Hiszpanji.

„Le Journal" donosi z Madrytu, że policja wykryła w Valoncji zakrojoną na dużą skalę fabrykę fałszywych banknotów hiszpańskich.

### Jak Litwa traktuje bezrobotnych.

Komendant miasta Kowna zabronił odbywania zebrań bezrobotnym.

### Zawieszenie dziennika węgierskiego.

Z rozkazu władz zawieszony został dziennik „Vilag" za ogłoszenie artykułów poważnie szkodzących interesom polityki zagranicznej kraju.

# Ruch w Towarzystwach.

**Chojnice**. Zebranie Towarzystwa Pań św. Wincentego a Paulo odbędzie się w środę, dnia 13 stycznia br. o godz. 5 tej w klasztorze.

O liczny udział uprasza Zarząd.

**Chojnice**. W piątek, dnia 15 bm. o godz. 8 wieczorem w auli szkoły pow. walne zebranie „Ligi katolickiej" parafji chojnickiej.

Porządek dzienny: 1. Zagajenie i przeczytanie protokołu. 2. Sprawozdanie Zarządu za rok 1925. 3. Referat prezesa na temat: „Co nam daje ewangelja pod względem wychowawczym". 4. Wybór nowego Zarządu. 5. Wolne głosy i zakończenie.

O liczny udział serdecznie prosi Zarząd.

**Brusy**. Zebranie tow. Ziemianek odbędzie się 13 grudnia w lokalu „Kupca" o godz. 16. Na porządku dziennym odczyt p. Sikorskiej i informacje co do lekcji kroju bez wynagrodzenia.

**Chojnice**. Roczne walne zebranie P. Z. K. Koło Chojnice odbędzie się dnia 15 stycznia 1926 r. o godz. 19 w lokalu p. Jażdżewskiego pod złotym Lwem. Porządek obrad: Sprawozdanie Zarządu i wybór nowego Zarządu. Porządek dzienny będzie na zebraniu ogłoszony. Ze względu na ważność spraw przybycie wszystkich członków konieczne Zarząd.

**Chojnice**. Podofic. Rezerwy. Zbiórka w piątek dnia 15 bm. o godz. 7.30 wiecz. u kolegi Ostrowskiego Hotel Centralny. Wykład przez p instruktora tut. Dowódz. 66 pp. na temat „Granice państwa położenie geograficzne Polski". Do punktualnego stawienia się kolegów wzywa Komendant.

**Chojnice**. Roczne walne zebranie sekcji palaczy P. Z. K. odbędzie się w niedzielę 17 bm. o godz. 18 tej w lokalu p. Rinka Rynek Nr. 6. Na porządku dziennym sprawozdanie roczne i wybór nowego zarządu. O liczny udział prosi Zarząd.

**Chojnice**. W sobotę dnia 16 bm. o godz. 10 odbędzie się w lokalu p. Engla w Chojnicach zebranie C.T.G. Przybycie wszystkich członków konieczne.

Zarząd.

**Chojnice**. Celem ukonstytuowania się nowego zarządu Tow. Gimn. „Sokół", odbędzie się w czwartek dnia 14 stycznia o godz. 7·30 wieczorem w lokalu druha Kaletty zebranie, na które stawienie się jest konieczne. Zarząd.

# Dział gospodarczy.

## Giełda Gdańska.

dnia 12 stycznia 1926 r.

100 złot. 70.00 guld. gd.

## Kurs dolara w Warszawie.

dnia 12 stycznia 1926 r.

dolar 7.50 zł.

## Poznańska giełda zbożowa.

Poznań, 11. 1. 1926 r.

Warunek: Handel hurt. fr. st. zał. ładunek wagi dostaw. zaraz za 100 kg. w złotych.

| | |
|---|---|
| Żyto | 21.50--22 50 zł. |
| Pszenica | 36.50--38.50 |
| Jęczmień | 22.00—24 00 |
| Jęczmień wyborowy | 26.00—28.00 |
| Owies | 23.00—24 00 |
| Mąka żytnia 70 proc. z wor. | 34 50—35.50 |
| Mąka żytnia 65 proc. z wor. | 35.50—36.50 |
| Mąka pszenna 65 proc. | 57.00—60.00 |
| Otręby żytnie | 15.25—16,25 |
| Otręby pszenne | 17.50—18 50 |
| Groch polny | 31.00—32.00 |
| Groch Victoria | 40.00—44.00 |
| Słoma żytnia pras. | 2,85--3,90 |
| Słoma żytnia luź. | 1,80--2.00 |
| Siano luźne | 6,50—7,30 |
| Siano pras. | 8,60—9,40 |
| Ziemniaki fabr. | 2.50—2.70 |

**Koniec części redakcyjnej.**

Redaktor naczelny: Leon Formański
Redaktor odpowiedzialny: Stefan Tobolski.
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego." w Chojnicach.

Dnia 9. stycznia 1926 r. zmarł nagle w Pawłowie

ś. p.

**Sylwester Sajnej**

**mój elew gospodarczy i uczeń szkoły rolniczej**

W zmarłym straciłem obowiązkowego i gorliwego pracownika, którego pamięć zachowam z należytą czcią długie czasy.

**M. Langner.**

Pawłowo, 10. 1. 26 r. 56

---

Do głębi wzruszona szczerze okazanem mi współczuciem, jak i licznie ofiarowanemi wieńcami przy pogrzebie mego nigdy niezapomnianego męża i dobrego ojca, składamy wszystkim przyjaciołom i znajomym nasze

**najserdeczniejsze podziękowanie.**

Znój i praca były przyjemnością życia jego.

Chojnice, d. 11. 1. 26 r.

**Anna Büchner**
z domu Buchholz
**i córka Eryka.**

68

---

58 **Urbin - Ogłoszenie**

Od mniejwięcej 40-stu lat wyrabianą będzie **„Urbin"** **pasta do obuwia** z najszla chetniejszych wosków i olei, stale pod nadzorem doświadczonych chemików. **„Urbin"** przeto niemoże być porównaną z innemi wyrobami. Żądajcie bezwarunkowo znakomitą pastę **„Urbin"** z czarną głową na pudełku i odrzucajcie towar podrzędny.

**Ogłaszajcie w Dzienniku Pomorskim.**

---

## KINO NOWOŚCI

**We wtorek 12 i środę 13 bm.**
o godz. 8 mej

Wspaniałe arcydzieło filmowe p. t.

**ANNA BOLEYN**

Wielki dramat historyczny w 6 ciu aktach.
W roli Anny Boleyn — **Henny Porten**
W roli Henryka VIII — **Emil Janings**
znany jako Neron z odrazu „Quo Vadis"
Reżyserował ERNEST LUBICZ. Niebywała wystawa, mistrzowska gra artystów i niezwykła treść obrazu.

Od środy dnia 13 bm.

**Tylko 3 dni!** **Tylko 3 dni!**

JAKO NADPROGRAM:

**Gościnne występy**

znakomitego humorysty i komika

**Juliusza Julianowskiego**

który po raz pierwszy osobiście występuje w KINIE NOWOŚCI Chojnice

Salwy śmiechu i humoru!
Ceny wstępu nie podwyższone.

DYREKCJA.

44

---

**Barak drewniany,**

**kryty papą smołową wielkości 7 x 35 m. i 3.5 m. wysoki, stojący w Chojnicach przy ul. Szenfeldskiej 13** ma być sprzedany najwięcej dającemu za gotówkę.

Oferty piśmienne z powołaniem się na niniejsze ogłoszenie, uprasza się przedkładać najpóźniej do 16. stycznia 1926 roku do Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy. 57

---

**CEGIELNIA**

**do wydzierżawienia od 1. 4. 1926 r.**

Zgłoszenia osobiste przyjmuje

**Administracja Dóbr Chojnaty, (Ackerhof.)**

---

**PIANINA**

pierwszorzędnej jakości z długoletnią gwarancją z własnej fabryki

**oraz fortepiany i pianina słynnych firm zagranicznych**

poleca

**B. Sommerfeld**

**Fabryka i hurtownia fortepianów w Bydgoszczy**

tylko ul. Śniadeckich 56

tel. 883 zał. 1905 r.

---

**Licytacja.**

W czwartek 14 bm. o godz. 4 po poł. sprzedam w Brusach na sołectwie najwięcej dając. za gotówkę

**1 nową szafę do bielizny i 1 wagę decymalną.**

Winkowski 64
kom. sądowy, Chojnice.

---

**Licytacja.**

Dnia 13 bm. o godz. 11. przedp. sprzedam w lokalu p. Heinricha Człuchowska 29. najwięcej dając. za gotówkę

**1 rower.**

Winkowski 63
kom. sądowy, Chojnice.

---

**Kawa**

Po ponownem zniżeniu cen ofiaruję

**świeżo paloną kawę po zł.** 4.50, 5, 5.40, 5.80, 6.20, 16.80 za funt.

**niepalona kawa**

**w 8 różnych gatunkach**

**Albert Ludwig.**

---

**W czwartek**

**FLAKI**

**w Hotelu Dworcowym**

---

Zgubiłem

**legitymację urzędniczą Nr. 346 na nazwisko Bolesław Sitarek.**

Łask. znalazcę upraszam oddać takową w urzędzie Akcyz i Monopol. **w Chojnicach.**

---

**Dobra**

**krawcowa**

poleca się

**ul. Człuchowska 10 II p.**

---

Poszukuję

**2 robotników**

**z 2 lub 3 zaciężnikami**

**Janowitz,** Ciechocin. 61

---

**Stenografji**

wyucza wszystkich bezpłatnie, listownie:

**Instytut Stenograficzny,**
Warszawa, Mokotowska 39.

---

**25% rabatu** **25% rabatu**

**Od środy, dnia 13. bm.**

# wielka sprzedaż inwenturowa

**Zwracam uwagę na moją wystawę w oknach.**

Celem zmniejszenia mych znacznych zapasów w artykułach wszelkiego rodzaju, rozpoczynam po ukończonej inwenturze wielką sprzedaż w **wszystkich oddziałach** mego magazynu **po cenach wprost niebywałych.**

Aby umożliwić każdemu zakup dobrej konfekcji damskiej i męskiej, jak **palta, jupy, ubrania oraz dywany i chodniki,**

Na wyżej wymienione artykuły daję

**25 proc. rabatu.**

Zaś wszelkie inne materjały i artykuły

**15 proc. rabatu.**

**Zwracam uwagę na moją wystawę w oknach.**

**25% rabatu** **25% rabatu**

# Dom mód J. Jączyński

**Chojnice.**